KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19-go Lutego 1867 r. | № 41. | Lat 46. | Dnia 7 (19) Lutego 1867 r.

Wtorek. | Rano zimna st. 5, w połud. z. st. 2. Wyso. wody st: 6 c. 10 (Ubywa) | Wschód Słońca g. 7 m. 10 Zachód „ „ 5 „ 19 | Jutro, ŚŚ. Eucharjusza i Leona BB.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA IIgo,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rossji,
Króla Polskiego,
etc, etc, etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

W skutku nowego podziału Królestwa, pod względem Administracyjnym, ustanowionego Ukazem Najwyższym, z dnia 19 (31) Grudnia 1866 roku na 10 Gubernji i 85 Powiatów, zanim ogłosić się mająca Organizacja Sądownictwa, zastosuje podział i liczbę Sądów do podziału Administracyjnego kraju, uznając za właściwe wprowadzić co do nazwy dotychczasowej istniejących Sądów zmiany odpowiadające teraźniejszemu podziałowi kraju, na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, stanowi co następuje:

Art: 1. Dotychczasowe Sądy Kryminalne Gubernji Warszawskiej, Radomskiej, Lubelskiej, oraz Gubernji Płockiej i Augustowskiej, zmienią nazwy swe teraźniejsze na następujące, od miejsc odbywanych posiedzeń:

Sąd Kryminalny: w Warszawie, w Kielcach, w Lublinie, w Płocku.

Art: 2. Trybunały Cywilne, noszące dotąd nazwy: Gubernji Warszawskiej w Warszawie i Kaliszu; Gubernji Radomskiej w Radomiu i Kielcach; Gubernji Lubelskiej w Lublinie i Siedlcach; Gubernji Płockiej w Płocku; Gubernji Augustowskiej Wydziału Igo w Łomży i Gubernji Augustowskiej Wydziału IIgo w Suwałkach, mają się podobnież odtąd nazywać od miejsc swych posiedzeń.

Trybunał Cywilny w Warszawie, Trybunał Cywilny w Kaliszu, w Radomiu, w Kielcach, w Lublinie, w Siedlcach, w Płocku, w Łomży, w Suwałkach.

Art: 3. Sądy Policji Poprawczej noszące dotąd nazwy: Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I i Wydziału IIgo, Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego, Włocławskiego, Kaliskiego, Petrokowskiego i t. p., mają się odtąd nazywać stosownie do miejsc swych posiedzeń: Sąd Policji Poprawczej Wydziału Igo w Warszawie, Sąd Policji Poprawczej Wydziału IIgo w Warszawie, Sąd Policji Poprawczej: w Łęczycy, w Brześciu, w Kaliszu, w Petrokowie, w Radomiu, w Kielcach, w Chęcinach, w Sandomirzu, w Lublinie, w Janowie, w Siedlcach, w Biely, w Płocku, w Pułtusku, w Łomży, w Kalwarji.

Art: 4. Sądy Pokoju, które dotąd nosiły nazwy od okręgów swych jurisdykcji, jak np. Sąd Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału 1, 2, 3 i 4go, Sąd Pokoju Okręgu Błońskiego, Czerskiego, Stanisławowskiego i t. p., mają się odtąd nazywać także od miejsc swych posiedzeń:

Sąd Pokoju w Warszawie Wydziału 1go, Sąd Pokoju w Warszawie Wydziału 2go, Sąd Pokoju w Warszawie Wydziału 3go, Sąd Pokoju: na Pradze, w Błoniu, w Grojcach, w Radyminie, w Minsku, w Rawie, w Brezinie, w Łęczycy, w Łodzi, w Łowiczu, w Gombinie, w Kutnie, w Brześciu, w Kowalu, w Radziejewie, w Kaliszu, w Warcie, w Koninie, w Pyzdrach, w Sieradzu, w Szadku, w Wieluniu, w Częstochowie, w Petrokowie, w Radomsku, w Radomiu, w Sandomirzu, w Staszowie, w Opatowie, w Solcu, w Kozienicach, w Końsku, w Opoczny, w Szydłowcu, w Kielcach, w Andrejewie, w Miechowie, w Skalbmierzu, w Proszowicach, w Olkuszu, w Pilicy, w Żarkach, w Chmielniku, w Stopnicy, w Lublinie, w Lubartowie, w Kazimierzu, w Krasnostawie, w Chołmie, w Hrubieszowie, w Tomaszowie, w Szczebrzeszynie, w Biełgoraju, w Kraśniku, w Siedlcach, w Sokołowie, w Łukowie, w Garwolinie, w Żelechowie, w Biely, w Łosicach, w Radinie, w Włodawie, w Płocku, w Zakroczymiu, w Pułtusku, w Lipnie, w Mławie, w Prasnyszu, w Ostrołęce, w Łomży, w Tykocinie, w Szczuczynie, w Suwałkach, Sejnach, w Kalwarji, w Marjampolu.

Art: 5: Wszystkie w artykułach poprzedzających wymienione Sądy, zachowują tymczasowo tęż samą jak dotąd jurysdykcję terytorjalną.

Art: 6. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, poruczonem zostaje Komisji Rządowej Sprawiedliwości.

Działo się w Warszawie, d. 14 Stycznia (5 Lutego) 1867 roku. Namiestnik, Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) Hrabia *Berg*.

Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Sprawiedliwości, (podp:) *Wosiński.*

Zarządzający interesami Rady Administracyjnej, (podpisano) *A. Zaborowski.*

(Dz: War:).

— *Magistrat Miasta Warszawy.* — Dalszy ciąg Instrukcji o powinności Rekrutskiej.

14) Z osób służących przy drogach żelaznych:

a) Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, wszystkie pobierające od zarządu tych dróg płace etatowe. Pod przepis ten nie podchodzą: djetarjusze, aplikanci, woźni, służący zarządu, szwajcary, lampucery, stróże i tragarze, również rzemieślnicy i robotnicy, zostający przy fabrykach tych dróg.

b) Warszawsko-Terespolskiej, zostający w obowiązkach inżynierów, nadzorców drogi, służących przy tarczach do obracania wagonów, nadzorców warsztatów, mechaników, maszynistów, zawiadowców stacji, i ich pomocników, oraz telegrafistów.

c) Fabryczno - Łodzkiej, inżynierowie, nadzorcy, stróże przy tarczach do obracania wagonów, nadzorcy warsztatów, mechanicy, zawiadowcy stacji i ich pomocnicy, oraz telegrafiści.

Dopóki pełnić będą obowiązki swego powołania:

15) Professorowie, adjunkci, docenci i nauczyciele

zakładów naukowych Rządowych, również prywatni wyżsi i niżsi guwernerowie domowi, w stopniach tych przez Zarząd Oświecenia Publicznego zatwierdzeni.

16) Organiści przy kościołach parafjalnych Rzymsko-Katolickich i kantorowie przy kościołach Ewangelickich; pierwsi w takim tylko razie, jeżeli nie mniej jak lat dwa w tych obowiązkach zostają.

17) Lekarze, aptekarze, weterynarze wszelkich stopni i felczerzy etatowi.

18) Inżynierowie, Budowniczowie i Jeometrzy, którzy otrzymali te stopnie i nazwy przy wyjściu z zakładów naukowych, lub też w skutek examinów złożonych, według przepisów na przedmiot w Królestwie ustanowionych, tak ci, którzy zostają w służbie Rządowej, jako też i ci, którzy chociaż w takowej nie zostają, lecz rzeczywiście zajmują się pracami technicznemi dla osób prywatnych lub dla Rządu.

19) Rzeźbiarze, Malarze i Mechanicy, jeżeli w skutek examinu złożonego w Komitecie istniejącym przy Zarządzie Oświecenia Publicznego przyznanem zostanie, że uczynili postęp celujący i jeśli według poświadczenia Władz Administracyjnych zajmować się będą swą sztuką z pożytkiem.

Uwaga. Tu należą także poddani Królestwa Polskiego, którzy ukończyli kurs nauk w Cesarskiej Akademji Sztuk Pięknych i otrzymali jeden z nadawanych przez tęż Akademję stopni, to jest artysty nieklassowego lub klassowego, albo też Akademika.

(D. c.) (D. W.)

— *Komissja Likwidacyjna*—podaje do wiadomości, iż Zygmunt *Krysiński* doniósł Likwidacyjnej Komissji, że znajdujące się u niego 7 sztuk likwidacyjnych listów, a mianowicie: 500 rs. wartości 1 sztuka za Nr 3774 xięga W. karta 70; 250 rublowych 2 sztuki za Numerami 6213 i 6214, xięga Ż. karta 9; i 100 rublowych 4 sztuki od Nru 36,023 do 36,026 włącznie, xięga E. karta 91, wypadkowo zaginęły, a zatem winny być uważane, jako znajdujące się w sporze,—Warszawa, dnia 3go (15) Lutego 1867. (D. W.)

—Przyjechał do Warszawy: Jenerał-Artylerji *Sztaden*, Komendant twierdzy w Brześciu Litewskim, z tejże twierdzy;—wyjechali zaś: Jenerał-Major wojsk Austrjackich *Tom*, Pełnomocnik Austrjacki przy Dworze St. Petersburgskim, do Petersburga.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Tekli z Mierosławskich *Winnickiej*, odbędzie się w Kościele parafjalnym Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, za spokój jej duszy, żałobne Nabożeństwo, o godzinie 10tej z rana, na które pozostała Siostra wraz z Siostrzenicą, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (1,885.)

— Za spokój duszy ś. p. Eleonory z Puchalskich *Wilczkowskiej*, Wdowy po Rz: Radcy Stanu, w dniu 21 b. m., o godz: 10tej rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele parafjalnym Śgo Krzyża, na które Syn i Córka, Osoby pobożne, zapraszają. (1,764.)

—W dniu wczorajszym, po długiej słabości, zakończył życie Józef *Jakubowski*, Obywatel m. Warszawy, w wieku lat 67. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kościoła Śgo Ducha, przy ulicy Freta, na cmentarz Powązkowski. (1,914.)

— Doszła nas wiadomość o skonie w tych dniach nastąpionym we wsi własnej Chojeczno (Powiat Siedlicki), ś. p. z Buczyńskich Ceglińskiej, małżonki P. Juljana Ceglińskiego, znanego Artysty-Malarza i Obywatela ziemskiego.

— W tych dniach wyszła z druku w Petersburgu broszura, obejmująca koncessję Rządu dla zawiązującego się tam Towarzystwa Przemysłu Kaukazkiego, którą mieliśmy już sposobność czytać. Kapitał Towarzystwa wynosić ma 12 i pół miljonów rs., z których summa 8 i pół miljonów przeznaczoną jest na kanalizację, rolnictwo i kolonje; trzy miljony rs. na przemysł fabryczny, a miljon na zapomogę dla istniejącej już kultury tego kraju. Projekt organizacji Towarzystwa przedstawiony został Rządowi przez Radcę Tajnego, Barona Tornau, Rzeczywistego Radcę Stanu F. Miaskowskiego, Mistrza Dworu Xięcia Meszczerskiego i Radcę Tajnego P. von Stender. Pan Miaskowski, wyższy Urzędnik w Petersburgu i Pan von Stender, Kurator Okręgu Naukowego Kazańskiego, długi czas urzędowali w Warszawie, mianowicie Pan Miaskowski urzędował w Banku Polskim i N. Izbie Obrachunkowej, a P. von Stender był Dyrektorem b. Gimnazjum Realnego tutejszego.

— W Petersburgu wystawionym był na widok publiczny zbiór różnych produktów północy, przez P. Sidorowa na Wystawę Paryzką przeznaczony, n. p. kruszców kosztownych, futer, skór jelenich wyprawnych, ubiorów i narzędzi mieszkańców, a także farbiarskie i gospodarskie rośliny, chleb wypiekany z kory, mchu, liści z dodatkiem mąki, bawełna północna, kapusta morska, żyto Sybirskie wysokie na sążeń a z kłosem na stopę, i z 30 funtów wysianego ziarna dające plonu 37 pudów. To żyto olbrzymie powinnoby zwrócić uwagę naszych rolników, i należałoby go nam przyswoić, a możeby w naszym klimacie jeszcze korzystniejsze wydało rezultaty.

— Na gruntach ornych Kamionka, ciągnących się od rogatki Grochowskiej aż pod osady fabryczne w Grochowie, położonych w pobliżu Dworca kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, a oddzielonych szosą Grochowską od łąk Kamionka i Saskiej Kępy, pewien przedsiębierca zakupił plac, na którym w roku bieżącym postawi budynek mieszkalny. Korzystne położenie gruntów o jakich mowa, przystępność cen, sąsiedztwo Wisły, od której wylewu zabezpieczone są wałem ochronnym służącym zarazem za miejsce spaceru, dozwalają przypuszczać, że na tych gruntach z postępem czasu, stanie osada podobna do tej jaka na Nowej Pradze się utworzyła; osada ta będzie spójnią naturalną między fabrykami Grochowskiemi i Pragą. Nieraz wspominaliśmy już o koniecznej potrzebie zakładania podobnych osad pod Warszawą; jesteśmy bowiem przekonani, że takie osady, czy przedmieścia, byłyby nader pożytecznemi dla Warszawy, a raczej dla mniej zamożnych jej mieszkańców, nie lubiących zgiełku i wrzawy ulicznej. Przy łatwem zaopatrywaniu w pierwsze potrzeby do życia, urządzeniu przedaży mięsa, chleba, zaprowadzeniu częstej codziennej kommunikacji z Warszawą, świeżość powietrza i inne korzystne warunki hygieniczne,

taniość mieszkań, powinnyby zachęcać do osiadania w okolicach za rogatkowych naszego miasta. Szczególniej też należałoby na tych przedmieściach budować domy dla robotników, bądź osobne z ogródkami, bądź w innym rodzaju; wzory w tym względzie łatwo można znaleźć czy to w Mülhouse, czy w Paryżu, gdzie *cité ouvriere* podług planów Napoleona IIIgo budowano.

— Największą liczbę nagrod za płody ogrodnictwa otrzymali z wystawców Warszawskich ś. p. August Hrabia Potocki i Bracia Hoser. Pierwszy bowiem pozyskał trzy złote, dwa srebrne medale i 1 brązowy, oraz list pochwalny; drudzy zaś 1 złoty, dwa srebrne i dwa brązowe medale, oraz takiż list pochwalny. Następnie po nich Pan Ulrych pozyskał 2 srebrne medale i 1 brązowy, oraz list pochwalny. Bracia Bardet 2 srebrne medale i 1 brązowy. P. Adam Biernacki, medale srebrny i brązowy oraz list pochwalny. Ś. p. Stanisław Lilpop, Panowie: Karól Scholtze i Tomasz Piklikiewicz, po srebrnym medalu, a nadto Lilpop i list pochwalny. Panowie: Emil Hignet, Michał Finder, i Jan Dutkowski, po brązowym medalu. Antoni Hoffman, Władysław Podbielski, Antoni Radgowski, z Hr. Kwileckich Zawisza, Józef Kaszyński, Józef Wąsikiewicz i Antoni Krajewski, listy pochwalne. Medal Panu Hignetowi został udzielony na wniosek Komitetu za hodowlę Ajlantusów i staranie o rozwój krajowego jedwabnictwa.

— Wczoraj było drugie przedstawienie „Rybaka z Palermo,“ na którem pewne drobne usterki, jakie przy pierwszem przedstawieniu dostrzegliśmy, już usunięto, przez co ogólny effekt podniesiony został. Publiczność z żywem zajęciem przysłuchiwała się nowemu dziełu, a oceniając jego piękności, darzyła artystów i kompozytora oklaskami, nadto P. Grosmana trzy-krotnie wywoływała.

— W Dąbrowie Górniczej urządzone zostało przedstawienie teatralne amatorskie, na dochód wychowania dzieci mniej zamożnych urzędników. Widowiska odbywają się dwa razy na miesiąc i zawsze bywają pełne. W ostatnich czasach grano komedję „Damy i Huzary,“ Hr. Al. Fredry.

— W tych dniach tarcza zegaru na Banku Polskim, ujętą została w szeroką złoconą ramę. Odblask od niej ułatwia o wiele rozpoznanie numerów, czarno, na matowem tle wypisanych.

— Osoba z prowincji, która nabyła w aptece P. Jana Hakebeila, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost nowego skweru, parę flaszek wody kolońskiej, prosiła nas o zwrócenie uwagi na wyrób takowej w pomienionej aptece, gdyż nieustępuje w niczem zagranicznej „Eau de Cologne,“ a jest tańszą; nadto pomady: Paryzka i Kaukazka, przez P. Hakebeila wyrabiane, są prawdziwie wyborne. Jakkolwiek zatem podobne przedmioty apteka rzeczona wyrabia i sprzedaje, podobnie jak i inne apteki Warszawskie, jako rzeczy tylko dodatkowe, ze względu jednak na ich doskonałość, czujemy się w obowiązku wspomnieć o tem w „Kurjerze Warszawskim,“ zgodnie z życzeniem naszego Prenumeratora.

— Dobra Powązki, pod Warszawą położone, nabyte zostały w tych dniach przez P. Icka Lejbę Kohn. Osada Powązki była w ostatnich czasach własnością Banku Polskiego.

— *Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej*, zawiadamia szanownych Członków Towarzystwa, że w Resursie Kupieckiej, dnia 23 b. m., t. j. w Sobotę, o godz: 9ej wieczorem, danym będzie Wieczór Tańcujący, dla Członków z Familją, na który bilety wydawane będą w Resursie Kupieckiej, w dniach: 21, 22 i 23, od godziny 2ej do 7ej po południu. Przytem uprasza się, aby Członkowie Resursy, byli zaopatrzeni w bilety. — Dyrektor, Józef *Zeltt.* — Sekretarz, F. *Drzewiński.* (1,906)

— Osoba obarczona czworgiem dzieci, będąca obecnie w bardzo krytecznem położeniu, wykończyła w tym czasie wielki ręcznej roboty kobierzec. Pożądanem dla niejby było, aby takowy mogła spieniężyć. Adres tej osoby wiadomy jest w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

— W dniu wczorajszym parobek od rzeźnika przyprowadził byka do szlachtuza, związał mu nogi, a obalając go na ziemię, nie zdążył śpiesznie usunąć się, skutkiem czego uległ złamaniu prawej nogi. Po udzieleniu mu tymczasowej pomocy lekarskiej, na dalszą kurację do szpitala odesłany został.

Wiadomości Zagraniczne.

DANJA. — Z Kopenhagi donoszą, że stronnictwo tak zwane Grundtvigianów, zamyśla w adresie domagać się od rządu, iżby się zwrócił do wielkich Mocartw, celem urzeczywistnienia kwestji głosowania w Północnym Szlezwigu, stosownie do warunków traktatu Pruskiego. — „Dagbladet“ ogłasza wezwanie do podpisywania owego adresu. (Ind. Bel.)

FRANCJA. *Paryż, 14go Lutego.*—Dziś o godz. 1ej po południu, huk dział z gmachu inwalidów zwiastował, że Cesarz opuścił Tuilerje i udał się do obok położonego Luwru, gdzie znajduje się sala przeznaczona na zgromadzenia Stanów. Przejazd Cesarki był jak zwykle, pełen wspaniałości. Prześliczna pogoda ściągnęła tłumy publiczności. Grenadjery gwardji i gwardja narodowa tworzyły szpaler. Cesarzowa eskortowaną była przez „dragonów Cesarzowej“ a Cesarz przez stu gwardzistów. Przy przejeździe, Cesarzowa nie była prawie wcale witana okrzykami, a Cesarz był bardzo mało witany. Podczas gdy Cesarz znajdował się w Luwrze, pomiędzy ogromnym tłumem, panowała prawie zupełna cisza. Przy powrocie do Tuilerjów, okrzyki na cześć Cesarza i Cesarzowej, prawie nie dawały się słyszeć. W ogóle nie widać było żadnego zapału. Wewnątrz sali, gdzie zgromadziły się, jak zwykle, wielkie Ciała Państwa: Dygnitarze, Ciało Dyplomatyczne, liczne damy w bogatych toaletach i t. d., zwykłe okrzyki były daleko więcej ożywione. Wyrazy powiedziane przez Cesarza, przyjęte były częścią z zapałem. Zdaje się atoli, że ustępy, dotyczące polityki wewnętrznej, zwłaszcza zaś reorganizacji armji, nie wszystkim podobały się, i dla tego nie słychać było jednozgodnych potakiwań większości. Mowa tronowa brzmi w ogóle bardzo pokojowo. Dziwnem atoli wydało się to, że Cesarz oświadczył, iż chcąc zadosyć uczynić życzeniom kraju, nie brał udziału w ostatniej wojnie. Co do nowych reform, mowa tronowa pozostaje w sprzeczności z tem, co Cesarz powiedział w roku zeszłym. — Na giełdzie nie szczególne wrażenie wywołały widoki, co do nowych wydatków.

(Ind. Bel., Schl. Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Zdaje się że kwestja Ministerstwa Węgierskiego została już rozstrzygniętą, tak przynajmniej wnosić można z dymissji udzielonej P. Maylath, Kanclerzowi Nadwornemu, którego stanowisko było zbytecznem przy utworzeniu oddzielnego Gabinetu. Reskrypt Cesarski wracający w Węgrzech restitutio in integrum, odczytać miano w Izbie Deputowanych w Peszcie 18go Lutego. W bieżącym tygodniu także nowi Ministrowie złożą zapewne przysięgę. — W Peszcie Władze miejskie naradzają się już nad przyjęciem Ministrów, a może i Cesarza.

W Anglji wszystkie dzienniki występują przeciw Minsterstwu. „Morning-Post", który potępił już propozycję Ministerjalną w kwestji reformy, w artykule późniejszym wyraża się jeszcze ostrzej. Podobny sposób postępowania, podług niego, musi odwlec reformę, co najmniej, do nowych posiedzeń. Trudno było wymyśleć coś bardziej czczego, mglistego, jeśli nawet nie więcej pospolitego, jak owe rezolucje. Mają one raczej więcej podobieństwa do ćwiczeń terminatorów politycznych, zaczynających swą naukę do abecadła, aniżeli do propozycji, wychodzących od ludzi doświadczonych w sprawach Państwa. — W obec takich głosów, upadek Gabinetu Torysowskiego, za pewny prawie uważać można.

Dzienniki Pruskie zapełnione są doniesieniami o wyborach Departamentu. Podobno Rząd Pruski nie bardzo jest zadowolony z rezultatu tych wyborów. — Szańce obok Drezna mają być pozostawione, lecz powiększone już nie będą. (Ind. Belge).

— Rozmaitości. — Podczas małoletności Ludwika XVgo, a za regencji Xięcia Orleanu, Artysta pewien znający wesoły humor tego Xięcia, chcąc podać mu prośbę, korzystał z chwili kiedy Xiążę był sam i mało zatrudniony. Regent spojrzał na niego łaskawie i już go chciał zbyć kilkoma miłemi słówkami, jak to zwykł czynić, ale suplikant uprzedził go mówiąc: „Racz Wasza Xiążęca Mość odczytać te prośbę, ułożyłem ją wierszem." „Chętnie," odpowiedział Xiążę, z wrodzoną mu uprzejmością, ale ledwie przeczytał wiersze, nasz Artysta pospieszył prosić o pozwolenie odśpiewania swej prośby. Z uśmiechem dozwolono mu' a gdy już ostatni śpiewał wiersz, dodał: „Jeżeli Wasza Xiążęca Mość życzy, mogę ją jeszcze wytańczyć!..." „O tańcuj pan, odrzekł Xiążę, tańcuj, proszę cię, dla osobliwości, jeszczem nigdy tańcowanej prośby nie widział!" I zadowolony pomysłem suplikanta, na wszystkie jego żądania przystał.

— Uczeń pewnego razu, podając Nauczycielowi rysunek swojej roboty, rzekł: „Przejrzyj Pan Professor, zrobiłem go, nieużywszy wcale bułki do wycierania." „Tem gorzej," odrzekł Professor, „bo teraz musisz kupić bułkę za 2 grosze i cały rysunek zetrzeć."

Palto zamienione.

TEATR WIELKI.

Dziś, Koncert na skrzypcach Pana *Frieman*. — *Verbum nobile*. — *Tańce Perskie*. — Jutro: Opera *Il Pescatore di Palermo* (Rybak z Palermo, przez artystów Włoskich. Abonament B, Nr 12.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: *Ćwiartka Papieru*. — *Apetyt i Zaloty*.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 19 Lutego 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 15.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 50.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	74	75	74	50
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	79	33	79	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	73	67	73	33
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	58	25	58	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	107	75	107	25
„ „ „ z r. 1866,	106	—	105	50
Bilety Banku Cesarstwa	76	50	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	56	50	—	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	87	50	—	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 63 1/3. Od Listów likwidacyjnych k. 87 7/9.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 18 Lutego płacono: Za korzec pszenicy od rs. 7 kop. 5 do rs. 7 k. 20; żyta od rs. 4 kop. 87 do rs. 5 k. —; owsa od rs. 2 kop. 70 do rs. 3 kop. —; gryki od rs. 3 kop. 45 do rs. 3 k. 75; kartofli od rs. 2 k. 10 do rs. 2 k. 25.

Okowity płacono dnia 18 Lutego, za wiadro od rs. 3 k: 53, do rs 3 k. 65 1/3; za garniec od rs. 1 k. 15 do rs: 1 kop. 19.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — Redaktor odpowiedzialny *St. Bogusławski*.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 41.

Środa. — Dnia 19-go Lutego. — Rok 1867.

NASTĘPUJĄCE NOWE TAŃCE,

wydane zostały na teraźniejszy karnawał nakładem Xięgarni i Składu Nót Muzycznych

FERDYNANDA HÖSICK,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost Pałacu Prymasowskiego.

	kop.
Bilse, Allée-Polka	30
„ Sillesia-Polka	$22\frac{1}{2}$
Burghardt, Roks-Drops, Polka	15
Faust, Liesel- und Gretel-Polka	$22\frac{1}{2}$
„ Marchen aus schoener Zeit, Valse	45
Godfrey, Les Gardes de la reine, Valse	$37\frac{1}{2}$
Lanckoroński, Powitanie Karnawału, Mazur	15
Lewandowski, Pierwsza para, Mazur	15
„ Mathilde, Polka	15
Moniuszko, Mazur baletowy (do baletu Monte-Christo)	50
Neuman, Louise, Polka	$22\frac{1}{2}$
„ Theophile, Polka	$22\frac{1}{2}$
Nuyens, La perle de Vichy, Polka	$22\frac{1}{2}$
Oborski, La belle danseuse, Polka	15

	kop.
Oborski, Figlarka, Polka	15
„ Lancier, z tematów Verdego	$37\frac{1}{2}$
„ „ z opery „Faust“	30
Osmański, Kontredanse z opery „Faust“	30
„ Perkun, Galop	30
„ Wójt, Mazur	15
Parlow, Enclume, Polka	$22\frac{1}{2}$
Plater, Mazur z Ojcowa	15
Sonnenfeld, Harmonja, Polka	15
„ Julja, Polka	15
Straus, Marsz Perski	$22\frac{1}{2}$
„ Maskenzug, Polka	30
Syrewicz, Gooz, Polka	$22\frac{1}{2}$
„ Trebelli-Bettini, Marche triomphale	45
Vollmar, Veteranen, Polka	15

☞ Powyższe nowości, są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

— Nakładem Leopolda *Grossmana*, wyszedł z druku tomik pieśni *Mirona*, młodego autora, którego utwory zamieszczane w różnych pismach czasowych, tchną prawdziwym poetyckim talentem. Nabyć takowe można w mieszkaniu nakładcy, w domu W. Dyzmańskiej, przy ulicy Podwale, Nr 497*a*, jak również we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji. Cena kop. 50.

Gorzkie Żale,

z pieśniami, melodjami i objaśnieniami, podług muzyki kościelnej, choralnej i figuralnej **R. Zientarskiego.** Cena kop: 20, wyszły nakładem xięgarni Braci Szlejfstein, Krakowskie-Przedmieście, obok Szpitala Śgo Rocha i są do nabycia we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

— Staraniem Redakcji „Przeglądu Tygodniowego“ wyszła xiążka: **POMOC WŁASNA (SELF-HELP),** dzieło Samuela Smilesa, przełożone podług Niemieckiego obrobienia Józefa Boyes, pomnożone przykładami z życia Polaków, ktorzy się wsławili cnotą, talentami, nauką lub uczciwie zapracowanym majątkiem.

Jest to najpopularniejsza dziś xiążka w Europie. Autor jej Samuel Smiles, przy pierwszem wydaniu rozprzedał 60,000 exemplarzy, a przy siedmnastem, w roku zeszłym zbudował sobie dom, na którym wyryć kazał napis: „Wystawiony z dochodów za *Self-Help*“. Następnie xiążka ta przełożoną została na wszystkie języki cywilizowanego świata: na Francuzki, przez P. Talandier (liczy już drugie wydanie); na Włoski, Hiszpański, Szwedzki, Duński, Ruski (także dwa wydania); na Niemiecki, przez P. Kolenfeld, i powtórnie przez Józefa M. Boyes'a. To ostatnie wydanie jako najzupełniejsze ze znanych nam, posłużyło za wzór tłomaczom Polskim, którzy pomnożyli swą pracę wyjątkami z przekładu Francuzkiego, oraz przykładami z życia Polaków wsławionych cnotą, nauką, talentem, duchem wynalazczym, lub uczciwie zarobionym majątkiem.

Opierając się na uznanej przez wszystkich krytyków wartości pracy Smilesa, wzywamy najuprzejmiej miłujących postęp, oparty na zasadzie pomocy własnej (Self-Help), aby to dzieło w Polskim przekładzie wpływem swoim poparli, wiadomość o niem rozszerzali, jednając ile możności licznych prenumeratorów we wszystkich warstwach społecznych. Szczególniej upraszamy przewodników młodzieży, utrzymujących pensjonaty, nauczycieli, rodziców, aby przejrzawszy tę xiążkę, oddali ją do rąk swym wychowańcom, jako przyjaciela wypróbowanej moralności, jako źródło najszczytniejszych zasad i przykładów, jako podręcznik wielkiej sztuki kształcenia charakterów. Toż samo upraszamy przewodników fabryk, rzemieślników, kupców, aby tę xiążkę wskazującą, jak pracować własną siłą, stać się cnotliwym, mądrym, przemyślnym i bogatym, swoim pracownikom zalecili.

Dla ułatwienia nabycia tego dzieła, obejmować mającego 30 (trzydzieści) arkuszy w 8-ce, postanowiliśmy go wydać w sześciu zeszytach po pięć arkuszy druku: każdy zeszyt kosztować będzie **25 kopiejek**, i nabywany być może osobno. Całe dzieło kosztować będzie zatem rs. 1 kop: 50, a prenumeratorowie z prowincji na koszta przesyłki i opakowania dopłacają kop: 20. Prenumerować można w Redakcji „Przeglądu Tygodniowego“, przy ulicy Nowolipie Ner $24^{14}/_{15}$,— w Kantorze drukarni P. Jana Jaworskiego, przy ulicy Krak:-Przedmieście, w Redakcji „Gazety Handlowej“, przy ulicy Daniłowiczowskiej Ner 619, w Redakcji „Gazety Rolniczej“, przy ulicy Solnej Ner 715,—które przez wzgląd na ważność dzieła łaskawego pośrednictwa się podjęły.— Toż samo prenumerować można we wszystkich xięgarniach, w kraju i za granicą, oraz w Kantorach pisma naszego w Warszawie.

☞ **Zeszyt pierwszy oddajemy do rąk prenumeratorów. Zeszyt drugi wyjdzie niezawodnie za dni dwadzieścia.**

Redakcja Przeglądu Tygodniowego,

— Powszechnie ulubiony śpiew w salonach Paryzkich, kompozycji **Adeliny Patti** pod tytułem:

Il Baccio d'Addio,

Pocałunek rozstania,

do słów Lorda Byrona, text Polski i Francuzki, wyszedł z druku nakładem **Józefa Kauffmana**, Krakowskie-Przedmieście, Nr. 442 (71); cena kop: 30.

Tamże wyszedł powszechnie ulubiony Valse, tejże kompozytorki na fortepjan skomponowany, pod tytułem:

Fior di Primavera,

Fleur du Printemps.

Cena kop: $37\frac{1}{2}$ i są do nabycia we wszystkich składach nót tutejszych i na prowincji.

ŚMIEJ SIĘ,

śpiew z towarzyszeniem fortepjanu, słowa **Florjana,** muzyka **Kazimierza Kratzera**; wykonany na koncertach z tak wielkiem powodzeniem przez Pana Filleborn, wyszedł z druku nakładem Składu Nót Muzycznych Gebethnera i Wolffa, i jest do nabycia we wszystkich Składach Nót Muzycznych tutejszych i na prowincji, po cenie kop: 37½.

DONIESIENIA.

DYREKTOR KANCELLARJI

KOMMISSJI RZĄDOWEJ

Spraw Wewnętrznych.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 10 (22) Lutego r. b. o godzinie 12-ej z południa, odbędzie się w sali Posiedzeń Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na trzechletnią dostawę oleju preparowanego do lamp, w pałacu Kommissji Rządowej oraz knotów do tychże lamp, a to na zasadzie warunków, które każdodziennie w Kancellarji Kommissji Rządowej przejrzane być mogą.

Ceny do licytacji tej oznaczają się: za wiadro oleju rs. 4 kop. 20, za tuzin knotów wązkich kop. 7½, za tuzin knotów szerokich kop. 12.

Deklaracje składane być winny na papierze stemplowym ceny kop. 75, podług poniżej zamieszczonego wzoru.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy dla gmachu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, oleju do lamp po cenie rs. . . kop. . . . wyraźnie (wypisać literami) za wiadro oleju, zaś knotów do tychże lamp, odstępując od ceny ogólnej procent po . . . od sta (wypisać literami) poddając się przytem wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone wadjum, w ilości rs. 50 przy niniejszem załączam. Stałe moje zamieszkanie jest w N, pisałem dnia . . Mca . . . . 186 roku.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Warszawa dnia 18 (30) Stycznia 1867 roku.

Leontiew. (D. W.)

— *Zapozew edyktalny.*— Wzywa się niniejszem Józefa *Heinisch*, Piekarza, niegdyś w Mysłowicach zamieszkałego, a dziś z pobytu niewiadomego, ażeby się na dzień 30sty Kwietnia r. b., o godzinie 12ej w południe, przed Sędzią powiatowym P. Dr Gaupp, osobiście lub przez Zastępcę za siebie obranego stawił, albo o swoim teraźniejszym pobycie doniósł, i to najpóźniej w terminie wyżej oznaczonym, celem wytłómaczenia się, z powodu zaniesionej w d. 6 Sierpnia roku zeszłego, przez żonę jego Katarzynę Heinisch, skargi o rozwód, gdyż w przeciwnym razie wszystkie, zarzuty, podane w pomienionej skardze, a nie wytłómaczone, uważane będą za słuszne, i według prawa wyrok przeciw niemu wyrzeczony zostanie. — Bytom, w Górnym Szląsku, dnia 28go Grudnia 1866 roku.— Królewski Sąd Powiatowy. Wydział Iszy.

Pisarz z kaucją Rs: 200,

potrzebny jest zaraz na wieś, do nadzoru fabryki. Wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedmieście, Nr 406, w oficynie, Numer mieszkania 27, o godzinie 8 rano lub o 7 wieczorem. (1878)

Ktoby potrzebował **RZĄDCY, RACHMISTRZA** lub **KASSJERA** z kaucją, raczy się zgłosić do Rządcy hotelu Krakowskiego po wiadomość. (1,863.)

Dnia 10go b. m., idąc ulicami: Krakowskiem-Przedmieściem, Nowym-Swiatem na Wiejską, zgubione zostały **Dwa RELIKWJARZE**, jeden bronzowy z relikwiami, drugi drewniany pusty do Relikwji. Łaskawy znalazca raczy oddać do Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (1749)

Z powodu interesów osobistych, jest do sprzedania jeden z pierwszych renomowanych Zakładów,

Magazyn Strojów Damskich.

Wiadomość u Wgo J. K. Gregorowicza, Redaktora Tygodnika Mód, przy ulicy Żabiej, w domu dawniej Krzemińskiego, Nr 956b, od godziny 11ej do 1ej. (1,884).

O wiorst siedm od Warszawy, w blizkości szossy, jest do sprzedania **gruntu** w dobrej glebie, około dzies: 45 (włók trzy) z zasiewem, bez budowli, może być sprzedany razem lub częściowo. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (1532)



Jest do wypuszczenia w 3ch-letnią dzierżawę, za kaucją Rubli rs. 1,500, **PACHT** na Folwarku Kamionek lit. A, przy Rogatce Grochowskiej położonym. O warunkach dowiedzieć się można na gruncie. (1,880).

Dobra Ziemskie, Bryki,

w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Mazowieckim, odległe od stacji kolei żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej Szepietowo werst 4, mające ogólnej rozległości około 1630 dzies: (morgów 1074, prętów 166 miary nowo polskiej, są do sprzedania ogółowo lub częściowo na włóki. Gleba ziemi pszenna, łąki dobre. Wysiewu 300 korcy oziminy. Plan i regestra pomiarowe znajdują się na gruncie w folwarku Brykach, u właścicielki dóbr, gdzie w każdym czasie można przejrzeć i o warunkach kupna dowiedzieć się. (1881)



ROŚLINY



I KRZEWY KWIATOWE,

sprzedają się na Nowym-Świecie, w domu Teplitza Nr 60. Giraud, ogrodnik z Paryża, sprzedaje różnych gatunków rośliny Kwiatowe, Krzewy, Drzewa iglaste i poleca zarazem wielki wybór róż **remontantes** 500 gatunków, znakomity zasób drzew owocowych, a mianowicie Jabłoni i Grusz, których owoce ważące od 3 do 4 funtów są do widzenia. Maliny Indyjskie 12 gatunków, Porzeczki Marokańskie 12 gatunków, Szczepy winne, Chasselas'de Fontainebleau 25 odmian, Amaryllisy, Lilje, Cebulki kwiatowe, Rośliny kartoflowate Afrykańskie i Amerykańskie, kwitnące od 4 — 5 miesięcy; Nasiona kwiatów, jarzyn i różne nowe rośliny, Rośliny rozmaite służące do ozdoby salonów. Podejmuje się odsyłania do domów i na prowincję wraz z opakowaniem. (253)

Do wydzierżawienia Propinacja,

pod korzystnemi warunkami, z Gorzelnią i Browarem lub bez, w mieście Powiatowem Mazowiecku, o wiorst 4 od kolei żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, stacji Szepietowo położona. Życzący wejść w umowę, zechcą się zgłosić do właściciela propinacji, tamże o ¼ wiorsty od miasta mieszkającego. (1750)



Są do sprzedania następujące rzeczy, za cenę bardzo nizką:

Zegar Francuzki,

z marmuru Karraryjskiego, wykazujący zarazem dnie, tygodnie, miesiące, oraz zmiany lunacji; **Zegar** staroświecki ze złoconym orłem; **Mundur** galowy Administracyjny, klassy IX, oraz **Kapelusz** stosowany i **Szpada**, **Stolik** do kart, **Łóżko** olszowe oraz dwa proste, **Szafka** kuchenne, **Szorki** lekkie na parę koni, **Okrycie** damskie syberynowe, granatowe, nowym fasonem, zupełnie nie noszone.— Widzieć można codziennie od godziny 10ej z rana, przy ulicy Bednarskiej, w domu pod Nr 2677, w oficynie poprzecznej, w podwórzu, na 1em piętrze, nad mieszkaniem Stróża. (1605)

Dziś, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 461, w dawnym pałacu Blanka, danym będzie

BAL KOSTJUMOWY,

w nowo wytwornie urządzonych Salonach, przy rzęsistem oświetleniu, na którym grać będzie Orkiestra Szulca. **Restauracja** miejscowa poczyniła zapas wszelkich potraw i napoi.—Z dozwolenia JW. Ober-Policmajstra, osobom przybywającym na bal, wydawane będą przy wyjściu, Bilety do powrotu po 12-ej godzinie. Anna **Jankowska**. (21091.)

FOSFORAN ŻELAZA
P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI

Połączenie w stanie ciekłym pierwiastków wyrabiających krew i kości, łatwość z jaką ten środek daje się animilować przez najdelikatniejszy żołądek, wreszcie nazwisko zaszczytnie znane w dziedzinie nauk samego wynalazcy, oto są zalety tej preperacji uznanie w całym świecie. Fosforan Żelaza przywraca apetyt, ułatwia trawienie, uśmierza boleści żołądka, a najskuteczniejszym jest dla kobiet cierpiących na białe upławy (lencorrhée), a szczególniej zadziwiające sprawia skutki, kiedy idzie o rozwinięcie organizmu młodych panienek cierpiących bladaczkę. Fosforan Żelaza przywraca siły wyniszczonym i używa się po krwiotokach, przy powrocie do zdrowia po ciężkich słabościach dla osób wątłych, dzieci i starców, albowiem jest to środek przedewszystkiem toniczny i pokrzepiający.

Dostać można w głównych Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (19,651.)

Syrop chiny i żelaza

PP. Grimault et Comp.

Aptekarzy w Paryżu.

Wksztalcie płynu przezroczystego i przyjemnego, lekarstwo to łączy w sobie chinę, która jest środkiem tonicznym i najwyższej potęgi—i żelazo, które jest krwi żywiołem i zasadą. Najznakomitsi lekarze Paryzcy, przyjęli go do leczenia bladaczki i późnego rozwoju ciałotworu u młodych panienek.

Pod jego wpływem ustają najnieznośniejsze boleści, pochodzące z anemji i upływów, ułatwia on wydzielanie się regularności miesięcznej i działa bardzo pomyślnie na dzieci skrofuliczne i limfatycznego organizmu. Wznieca apetyt, ułatwia trawienie i jest najdzielniejszym środkiem na niedostatek krwi u osób wycieńczonych z powodu pracy, przychodzących do zdrowia po długich i ciężkich słabościach.

Dostać można w Warszawie w Składach materjałów Aptecznych, PP. Galle i Mrozowskiego. (21,062)



Jest do sprzedania POWOZ,

w stanie zupełnie dobrym i dwie pary **Chomont** Angielskich; obejrzeć można w domu Skwarcowa, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1065. Stróż miejscowy wskaże. (1789)

GUSTAW REICHELT,

KORREKTOR FORTEPJANÓW,

niniejszem zawiadamia szano: Osoby, które mnie dotąd raczyły zaszczycać swemi względami, z uwagi, iż dochodziły mnie niejednokrotnie, z powodu niedostatecznego objaśnienia ich w dotychczasowem mieszkaniu mojem, podczas mych ciągłych zajęć na mieście. Zatem dla większej dogodności szanownych osób, upraszam odtąd najuprzejmiej, aby raczyły *adressa swoje* zostawiać w znanej i renomowanej fabryce Fortepjanow PP. *Małeckiego i Szredera*, przy ulicy Alexandrja na Sewerynowie, Nr 2779, a wtedy staraniem moim będzie jak najśpieszniej załatwiać wszelkie żądania tak stroju jak i korrekty fortepjanów. (1565.)

Jutro, to jest dnia 20 Lutego r. b.

dany będzie BAL kostjumowy,

przy ulicy Trębackiej pod Nr **681** na 1-szem piętrze, przy rzęsistem oświetleniu Salonów, na którym **doborowa Orkiestra** grać będzie. **BUFET** należycie zaopatrzony w **Napoje** i **Potrawy**. (20422)



W dniu 23 Lutego (7 Marca) r. b., o godzinie 10 z rana, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym Warszawskim, przez publiczną w drodze przymuszonego wywłaszczenia, licytację, **Nieruchomość pod Nr 2435** w Warszawie, przy ulicy Nowolipie położona, składająca się z zabudowań, gruntów łokci kwadratowych 8100 obejmującego. Licytacja zacznie się od summy rs: 4955 kop. 75, jako ⅔ części szacunku taxą biegłych wynalezionego, a na vadjum złożyć potrzeba rs: 1200. Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych, powziąć można w Kancellarji Pisarza Trybunału, Wydziału Igo i u podpisanego Patrona, sprzedaż popierającego.— **Juljan Czajkowski**, Patron. (D. W.)



Klacz rosła, lat 6 mająca,

mocno zbudowana, siwa, do sprzedania za bardzo przystępną cenę.— Wiadomość w Zarządzie Technicznym Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej; na ulicy Królewskiej, 1sze piętro, u Franciszka. (1883)



W Sobotę wieczorem, przechodząc Krakowskiem-Przedmieściem zabłąkała się

Suczka mała, kasztanowata,

piersi, łapki ogon i przez łebek białe. Łaskawy znalazca raczy odesłać za przyzwoitą nagrodą, przy ulicy Leszno i róg Żelaznej, Nr 686; stróż wskaże. Tamże są dwa Zegarki kieszonkowe do zbycia. (1886)

LOKALE do najęcia od Wielkiej Nocy,

przy ulicy Podwal, pod Nr 520, Pierwsze piętro od frontu z Balkonem, razem lub częściowo. Drugie Piętro od frontu po krawcu męzkim, przez kilka lat zamieszkałe. Wiadomość u Stróża lub u Właściciela domu na Krakowskiem-Przedmieściu, pod Nr 432, w Magazynie ozdób wojskowych. (1416)

Pokoiki z oddzielnem wejściem,



są w każdej chwili do wynajęcia, u Akuszerki Śliwińskiej, pod Nr 160, przy ulicy Gołębiej, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas przed słabością, z wygodami. Tamże można dostać **Mamek**. (973)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.